

POSTANOWIENIE

Dnia 17 kwietnia 2015 r.

Sąd Okręgowy w Bydgoszczy II Wydział Cywilny Odwoławczy

w składzie następującym:

Przewodniczący: SSO Piotr Starosta

Sędziowie: SO Bogumił Goraj

SO Tomasz Adamski (spr.)

po rozpoznaniu w dniu 17 kwietnia 2015 roku w Bydgoszczy

na posiedzeniu niejawnym

sprawy ze skargi A. D.

na naruszenie prawa strony do rozpoznania sprawy w postępowaniu sądowym

bez nieuzasadnionej zwłoki w sprawie prowadzonej przez Sąd Rejonowy w

Tucholi pod sygnaturą I C 466/15

postanawia:

- 1. stwierdzić przewlekłość postępowania w sprawie I C 466/15 Sądu Rejonowego w Tucholi;**
- 2. zasądzić od Skarbu Państwa - Sądu Rejonowego w Tucholi na rzecz A. D. kwotę 3.000 zł (trzy tysiące złotych);**
- 3. zwrócić skarżącemu ze Skarbu Państwa - Sądu Rejonowego w Tucholi kwotę 100 zł (sto złotych) tytułem opłaty od skargi;**
- 4. zasądzić od Skarbu Państwa - Sądu Rejonowego w Tucholi na rzecz A. D. kwotę 300 złotych (trzysta złotych) tytułem zwrotu kosztów postępowania.**

II S 22/15

UZASADNIENIE

Powód A. D. wniósł o stwierdzenie przewlekłości postępowania toczącego się przed Sądem Rejonowym w Tucholi w sprawie z powództwa A. D. przeciwko Towarzystwu (...) w W. o zapłatę o sygnaturze I C 466/15. Domagał się zasądzenia na jego rzecz kwoty 7000 zł.

Prezes Sądu Rejonowego w Tucholi nie skorzystała z uprawnienia w trybie art. 10 ust. 3 ustawy z dnia 17 czerwca 2004r. o skardze na naruszenie prawa strony do rozpoznania sprawy w postępowaniu sądowym bez nieuzasadnionej zwłoki.

Sąd Okręgowy ustalił co następuje:

Pozwem z dnia 13 listopada 2013 roku A. D. wniósł o zasądzenie od Towarzystwa (...) w W. kwoty 9.000 zł tytułem zadośćuczynienia za krzywdę, której doznał w wyniku wypadku samochodowego z dnia 25 listopada 2012 roku, a którego sprawca był ubezpieczony u pozwanego.

/pozew k. 2 -4/

Postanowieniem z dnia 19 marca 2014 roku Sąd Rejonowy w Bydgoszczy stwierdził swą niewłaściwość miejscową i sprawę przekazał do Sądu Rejonowego w Świeciu. Postanowienie to stało się prawomocne z dniem 11 kwietnia 2014 roku, 16 maja zarządzono przekazanie akt do sądu właściwego.

/Postanowienie k. 35-36, zarządzenie k. 39/

Akta sprawy trafiły do Sądu Rejonowego w Świeciu 29 maja, a 24 czerwca przekazano je do Zamiejscowego Wydziału Cywilnego z siedzibą w Tucholi.

/karta przewodnia - k. 41/

Zarządzeniem z 10 października 2014r. Sędzia Sprawozdawca zarządził doręczenie odpisu pozwu pozwanemu, zarządzenie zostało wykonane przez sekretarza sądowego 1 grudnia.

/Zarządzenie k. 42/

W dniu 22 grudnia 2014 roku do Sądu wpłynęła odpowiedź na pozew pozwanego.

/odpowiedź na pozew - k. 45-48/

1

Zarządzeniem z 2 stycznia 2015 roku sprawę przerejestrowano pod nowy numer, w związku z reorganizacją wymiary sprawiedliwości i utworzeniem Sądu Rejonowego w Tucholi. Następnie zarządzeniem z dnia 19 stycznia wyznaczono termin rozprawy na 11 maja 2015 roku. Zarządzenie wykonano 6 marca.

/zarządzenia - k. 54-55/

Sąd Okręgowy zważył, co następuje:

Skarga była zasadna.

Zgodnie z art. 2 ust. 1 ustawy z dnia 17 czerwca 2004r. o skardze na naruszenie prawa strony do rozpoznania sprawy (...) w postępowaniu sądowym bez nieuzasadnionej zwłoki /Dz.U. z 2004r., nr 179, poz. 1843 ze zm./ strona może wnieść skargę o stwierdzenie, że w postępowaniu, którego skarga dotyczy, nastąpiło naruszenie jej prawa do rozpoznania sprawy bez nieuzasadnionej zwłoki, jeżeli postępowanie w tej sprawie trwa dłużej, niż to konieczne dla wyjaśnienia tych okoliczności faktycznych i prawnych, które są istotne dla rozstrzygnięcia sprawy, albo dłużej niż to konieczne dla załatwienia sprawy egzekucyjnej lub innej dotyczącej wykonania orzeczenia sądowego (przewlekłość postępowania).

Dla stwierdzenia, czy w sprawie doszło do przewlekłości postępowania, należy w szczególności, w myśl art. 2 ust. 2, ocenić terminowość i prawidłowość czynności podjętych przez Sąd, w celu wydania w sprawie rozstrzygnięcia, co do istoty lub czynności podjętych przez sąd (...) uwzględniając charakter sprawy, stopień faktycznej i prawnej jej zawłości, znaczenie dla strony, która wniosła skargę, rozstrzygniętych w niej zagadnień oraz zachowanie się stron, a w szczególności strony, która zarzuciła przewlekłość postępowania.

Przyjmuje się, a jest to pogląd ugruntowany w orzecznictwie, że o przewlekłości postępowania można mówić dopiero wówczas, gdy pomiędzy czynnościami procesowymi występują długie, nieuzasadnione przerwy albo też gdy pewne

czynności nie są podejmowane w ogóle /por. postanowienie Sądu Apelacyjnego z 28 grudnia 2012r., II S 25/12 czy postanowienie Sądu Najwyższego z 7 października 2010r., sygn. akt. WSP 13/10/. Zatem przewlekłość postępowania zachodzi wtedy tylko, gdy zwłoka w czynnościach jest nadmierna, rażąca i nie znajduje uzasadnienia w obiektywnych okolicznościach sprawy. Przewlekłość postępowania jest pojęciem względnym, względność ta zaś oznacza, że w każdym przypadku odnoszone być musi do realiów konkretnej sprawy (zob. też M.

2

L., Skarga na przewlekłość postępowania przygotowawczego (pierwsze refleksje), Przegląd Sądowy 2009).

Pojęcie przewlekłości postępowania nie jest zależne wprost od czasu trwania czynności procesowych, trzeba bowiem uwzględnić nade wszystko to, czy planowanie i przeprowadzenie czynności nie jest nadmiernie rozciągnięte w czasie i wyraźnie przedłużające tok czynności. Zawsze trzeba to odnosić do konkretnych realiów sprawy, przyjętego trybu postępowania i wypełniania ustawowych zadań przewidzianych dla danego postępowania. Muszą być także respektowane uprawnienia poszczególnych uczestników postępowania. Nie jest możliwe formułowanie konkretnych terminów o maksymalnym charakterze do zakończenia postępowania, zaś ocena, czy sprawę rozpoznano „w rozsądnym terminie”, zależy od okoliczności konkretnej sprawy. Ocena ta winna uwzględniać takie elementy jak: złożoność sprawy, znaczenie sprawy dla interesów skarżącego, zachowanie skarżącego i zachowanie się organu procesowego. Każdy z elementów badany jest oddzielnie, a dopiero następnie dokonuje się oceny ich łącznego efektu. -postanowienie Sądu Apelacyjnego w Katowicach z 5 stycznia 2011r. IIS 84/10.

Należy zatem, w kontekście oceny zasadności skargi, ocenić czas trwania całości postępowania, a nie tylko terminowość podejmowania przez Sąd poszczególnych czynności.

Przechodząc do analizy czynności podejmowanych przez Sąd Rejonowy zaznaczyć trzeba, iż sprawa zawisła przed sądem w listopadzie 2013 roku, pierwsza czynność (stwierdzenie niewłaściwości sądu i przekazanie sprawy do sądu właściwego) spowodowana była postępowaniem samego skarżącego, który skierował sprawę do niewłaściwego sądu. Od czerwca 2014 roku sprawa jednak znajdowała się w sądzie właściwym, a jedynymi czynnościami jakie podjęto było doręczenie pozwanemu odpisu pozwu - co nastąpiło pół roku po wpłynięciu sprawy do sądu właściwego, a następnie wyznaczenie - blisko miesiąc po nadesłaniu odpowiedzi na pozew - pierwszego terminu rozprawy na 11 maja 2015 roku. Upływ 11 miesięcy między datą wpływu sprawy do sądu właściwego, a pierwszą rozprawą podczas którego to czasu zaledwie doręczono pozwanemu pozew, a powodowi odpowiedź na pozew, nie może zostać oceniony inaczej, jak przewlekłość postępowania, naruszająca prawo powoda do rozstrzygnięcia jego sprawy bez nieuzasadnionej zwłoki. Rozciągnięcie w czasie tych czynności wpłynęło bowiem na opóźnienie w wyznaczeniu rozprawy i doprowadziło do przewlekłości postępowania.

3

W tych okolicznościach żądanie skarżącego A. D. stwierdzenia przewlekłości postępowania w sprawie toczącej się w Sądzie Rejonowym w Tucholi pod sygn. akt I C 466/15, znajduje uzasadnienie. Dlatego też Sąd Okręgowy uwzględnił jego żądanie w tym zakresie i na podstawie art. 12 ust. 2 ustawy z dnia 17 czerwca 2004 r. o skardze na naruszenie prawa strony [...] stwierdził, że w w/w sprawie nastąpiła przewlekłość postępowania.

Na podstawie art. 12 ust. 4 tej ustawy zasądził od Skarbu Państwa - Sądu Rejonowego w Tucholi na rzecz A. D. kwotę 3.000 zł. Ustalając taką kwotę miano na uwadze charakter sprawy dotyczącej zadośćuczynienia od zakładu ubezpieczeń za krzywdę, której powód doznał wskutek wypadku komunikacyjnego, jej znaczenie dla powoda (dochodzącego zadośćuczynienia pozwem złożonym rok po wypadku, w którym domaga się zasądzenia kwoty 9.000 złotych) oraz fakt, że okres opóźnienia w rozpoznaniu sprawy nie jest rażący. Powyższe kryteria nie uzasadniają przyznania wyższej sumy.

W sprawie wyznaczono termin rozprawy, na rozprawę wezwano powoda i świadka, brak zatem konieczności wydawania sądowi zaleceń w przedmiocie dbałości o właściwy bieg postępowania.

Sąd orzekł też o zwrocie uiszczonej opłaty od skargi (art. 17 ust. 3 cytowanej ustawy).

Nadto sąd zasądził na rzecz skarżącego zwrot kosztów zastępstwa procesowego strony wysokości 300 zł (art. 8 ust. 2 cytowanej ustawy w zw. z art. 98 § 1 kpc w zw. z § 12 ust. 2 pkt 1 i § 6 pkt 4 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 roku w sprawie opłat za czynności radców prawnych).